

Prof. zw. dr hab. Małgorzata Święcicka
Instytut Filologii Polskiej i Kulturoznawstwa
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Czajkowskiej
pod tytułem

*Zachowania językowe dzieci w wieku 3-6 lat z zaburzeniami odruchowych reakcji okresu
prelingwalnego w świetle psycholingwistycznych teorii języka*

napisanej pod kierunkiem dr hab. Jolanty Mazurkiewicz-Sokołowskiej, prof. US
Szczecin 2018, stron 331

Problem badawczy i metodologia. Dysertacja mgr Magdaleny Czajkowskiej wpisuje się w nurt badań obejmujących – najogólniej na razie rzecz ujmując – fenomen akwizycji mowy i rozwoju językowego dziecka; proces niezwykle złożony, uwarunkowany czynnikami różnorodnej natury, m.in. biologicznej, poznawczej, społecznej czy kulturowej. Badania nad mową dzieci mają długą tradycję, a kompetencja językowa oraz komunikacyjna dzieci stanowią przedmiot dyskusji nie tylko stricte lingwistycznej, ale też – zgodnie z założeniami językoznawstwa otwartego – wymagają ujęcia interdyscyplinarnego według paradygmatów metodologicznych m.in. psycholingwistyki, neurolingwistyki, neurologopedii czy neurokognitywistyki. Mimo bogactwa prac na temat mowy dzieci, dziś także już tych interdyscyplinarnych, powstanie dysertacji, poświęconej zachowaniom językowym dzieci w wieku przedszkolnym z określoną, warunkowaną neurorozwojowo, dysfunkcją uznają za ważne nie tylko naukowo, poznawczo, ale także przydatne w praktyce medycznej, neurologopedycznej czy logopedycznej. W pewnym zakresie ma ona szansę – zgodnie ze słowami doktorantki (por. „(...) nie znaleziono opracowań, dotyczących zachowań językowych dzieci z zaburzeniami realizacji czynności ssania – połykania i rozwoju funkcji pokarmowych (gryzienia, odgryzania, żucia), bez sprzężeń”, s. 12) – wypełnić lukę badawczą lub uzupełnić dotychczasowe wyniki analiz (por. „(...) znaleziono jedynie nieliczne opracowania, dotyczące głównego zagadnienia niniejszej pracy, ujmujące je z perspektywy lingwistycznej”, s.12).

Problem badawczy autorka formułuje za pomocą kluczowych kategorii podanych w tytule rozprawy, tj. zachowania językowe, zaburzenia odruchowych reakcji okresu prelingwalnego oraz psycholingwistyczne teorie języka.

Tytułowe sformułowanie „zachowania językowe dzieci” jest kategorią aż nadto ogólną i szeroką. Nie dziwi zatem podjęta przez autorkę próba wyznaczenia jego granic za pomocą testowych narzędzi badawczych (o tych w innym miejscu niniejszej recenzji). Dyktują one objęcie wskazanym terminem płaszczyzny wymawianiowej, kompetencji językowych i komunikacyjnych w zakresie rozumienia i posługiwania się określonymi kategoriami części mowy (np. rzeczownikami, czasownikami, przymiotnikami czy wyrażeniami przyimkowymi) oraz umiejętności zdaniotwórczych dzieci. Uznaję prawo autorki do wyznaczenia obszaru zachowań językowych według przyjętego postępowania badawczego, choć wyżej sobie cenię analizę spontanicznej mowy dziecięcej ukierunkowaną na wybrany aspekt zachowania językowego dziecka (np. wymowę, leksykę czy składnię). Tego typu badania, choć z pewnością trudne, przynoszą wartościowe rezultaty obejmujące realizację cech poszczególnych płaszczyzn systemu języka także przez dzieci z różnorodnymi dysfunkcjami.

Na tym tle – w mojej ocenie – mgr M. Czajkowska zdecydowanie lepiej radzi sobie z kolejną kluczową kategorią, tj. zaburzeniami odruchowych reakcji okresu prelingwalnego. Trafnie i z dużą świadomością odnosi ją do ukształtowanych w okresie prenatalnym odruchowych reakcji okresu prelingwalnego typu zautomatyzowanych odruchów szukania, ssania, połykania, oddychania oraz reakcji obronnych (kąsanie, wypychanie, odruchy wymiotne) chroniących część ustno-twarzową. Podkreśla wagę właściwego kierunku ich rozwoju na rzecz funkcji obszaru ustno-twarzowego – pokarmowych (odgryzanie, gryzienie, żucie) oraz artykulacyjnych – dla kształtowania kompetencji językowej i komunikacyjnej dziecka. Autorka potwierdza też swoją szeroką wiedzę (w tym znajomość najnowszych wyników badań krajowych i zagranicznych) na temat zaburzeń rozwoju mowy dzieci urodzonych przedwcześnie, urodzonych o czasie, lecz ze stwierdzonymi zagrożeniami w okresie prenatalnym lub okołoporodowym oraz z zaburzeniami odruchowych reakcji okresu prelingwalnego współistniejącymi z innego typu wadami. Z kolei zagadnienie właściwego do wieku rozwoju mowy dziecka charakteryzuje w zakresie podstawowym, wystarczającym do założonych w pracy zestawień porównawczych, choć szkoda, że w ograniczonym stopniu osadzonym w rezultatach badań stricte językoznawczych (pomijam tu na razie kwestię usytuowania wskazanego zagadnienia w strukturze pracy).

Nie można też mieć zastrzeżeń, jeśli idzie o wiedzę doktorantki dotyczącą trzeciej tytułowej kategorii, tj. psycholingwistycznych teorii języka. Ze zrozumieniem, w sprawny sposób

porusza się po interdyscyplinarnym gruncie teoretycznym: behawioryzmu, natywizmu, kognitywizmu, koneksjonizmu itd., by – wobec złożoności procesu akwizycji mowy przez dziecko – podnieść rolę opisu integrującego różne teorie. Autorka sceptycznie odnosi się do objaśniania faktów językowych według wybranej koncepcji (por. „(...) żadna z teorii w sposób kompleksowy nie wyjaśni tego fenomenu. Natomiast opis integrujący je wszystkie (...) mógłby dać pełniejszy obraz związków i zależności między czynnikami zewnętrznymi i mechanizmami wewnętrznymi, oddziałującymi na proces przyswajania języka przez dziecko”, s.72). Stanowisko według mnie dyskusyjne, grożące „rozmyciem” paradygmatów badawczych, ale choć moje zdanie na temat tzw. „opisu integrującego” jest ostrożne, może nawet odmienne, przyjmuję wybór doktorantki. Oceniam bowiem, że jest to wybór dojrzały, do którego autorka solidnie przygotowała się teoretycznie i metodologicznie.

Przybliżony tu jedynie problem badawczy wymaga od badacza zarówno pogłębionej, uporządkowanej wiedzy lingwistycznej, jak i przekraczającej granice dyscyplin wiedzy interdyscyplinarnej. Autorka stara się sprostać niełatwemu zadaniu i wyznacza bliższy jej niż stricte językoznawczy – jak sądzę – kierunek badań w nurcie psycholingwistyki rozwojowej.

Realizacji problemu badawczego służy cel pracy. Doktorantka formułuje go (pomijam tu sposób językowej redakcji) zatem następująco: „Celem pracy jest analiza zaprezentowanych w badaniu lingwistycznym zachowań językowych pod kątem manifestujących się w nich przejawów kompetencji językowej i komunikacyjnej, na tle psycholingwistycznych teorii języka, z uwzględnieniem stwierdzonych u nich zaburzeń/opóźnień rozwoju mowy – z odniesieniem do normy rozwojowej”, s. 10. „Zaprezentowane w badaniu lingwistycznym zachowania językowe” objaśnia autorka dopiero w empirycznej części pracy, powtarzając znów cel pracy oraz uszczegóławiając cele badań (np. (...) obejmują charakterystykę i ocenę jakości artykulacji u badanych dzieci; charakterystykę i ocenę prezentowanych przez nie w badaniu kompetencji językowych i komunikacyjnych; itd., zob. m.in. s.91), co nie jest dobrym rozwiązaniem ani kompozycyjnym, ani czytelniczym. Ponadto mgr M. Czajkowska dodaje: „Obrazuje on [rozdział szósty – uzupełnienie moje], jak kształtują się ich zachowania językowe, zależnie od terapii, jej rodzaju i intensywności”, s. 10, jednak podany rozdział nie zawiera wywodu analityczno-opisowego według wskazanej zmiennej, choć ogólne uwagi na ten temat pojawiają się we wnioskach.

Materiał badawczy. Zgodnie z założonym celem pracy autorka dobiera grupę badawczą i sposób gromadzenia materiału badawczego. Badaniami objęła ogółem 32 dzieci, w tym 16 z zaburzeniami odruchowych reakcji okresu prelingwalnego oraz 16 w normie rozwojowej (zrezygnowałabym z określenia „dzieci zdrowe”, „zdrowe trzylatki” itp., por. np. s. 90, 296),

w okresie kształtowania się swoistej mowy dziecięcej, tj. od trzeciego do szóstego roku życia. Zasięg chronologiczny materiału badawczego wyznaczają lata 2016-2017, zaś geograficzny – ośrodek Fundacji Dom Rodzinnej Rehabilitacji Dzieci z Porażeniem Mózgowym w Opolu. Charakterystykę grupy dzieci z zaburzeniami według istotnych zmiennych, tj. wieku, płci (choć ten parametr niewykorzystany w analizie), terminu porodu, sposobu karmienia, zaburzeń odruchowych reakcji prelingwalnych, czasu ich utrzymywania lub wygaszania, funkcji pokarmowych, wad genetycznych, zawierają ujęcia tabelaryczne wraz z komentarzami do tychże. Według mnie można było zamieścić też krótką charakterystykę środowiskową grupy dzieci badanych. Ponadto oczekiwałabym też choćby kilku podstawowych danych na temat dzieci z tzw. grupy kontrolnej.

Jeśli chodzi o materiał badawczy, to gromadzono go w zasadny sposób za pomocą kilku narzędzi i metod. Za ważne źródło informacji na temat deficytów sensomotorycznych dzieci należy uznać zarówno *Kartę badania logopedycznego*, dokumentację medyczną, jak i metodę wywiadu z rodzicami lub opiekunami oraz metodę obserwacji dziecka w sytuacji przeprowadzania testu (tu brakuje mi jednak charakterystyki sytuacji komunikacyjnej, w jakiej prowadzono testy, oraz osoby testującej, choć domyślam się, że była nią autorka pracy). Na użytek opisu cech wymowy dzieci konieczne było wykonywanie nagrań audio. Zasadniczy materiał badawczy, służący do analizy zachowań językowych dzieci, autorka uzyskała posługując się poleceniami i zadaniami wybranymi z *Testu do badań przesiewowych dla dzieci w wieku przedszkolnym* (w celu opisu rozumienia i nazywania obiektów na obrazkach i cech wymowy) oraz przede wszystkim na podstawie Testu AFA-Skala (w celu analizy rozumienia i posługiwania się wybranymi kategoriami części mowy oraz umiejętności zdaniotwórczych badanych). Autorka do wskazanych testów podchodzi w sposób selektywny, do czego ma prawo, choć jasno powinna podać motywacje wyboru określonych części i prób. Warto dodać, że zadania testowe spełniają kryterium stopniowania trudności dla danej grupy wiekowej.

Struktura pracy. Spełnia wymogi kompozycyjne stawiane rozprawom naukowym. Standardowo tworzą ją elementy obudowy meritum, takie jak Wstęp (s. 5-11), Zakończenie (s. 309-310), Bibliografia (s.311-331) oraz umieszczone na stronach nienumerowanych Spis tabel, Aneks, Streszczenia w języku polskim oraz angielskim. Z braku numeracji stron autorka powinna się wytłumaczyć – w przypadku bowiem Aneksu taka technika pisarska utrudnia nieskomplikowane odwoływanie się do jego treści. Zasadnicza część pracy składa się z sześciu rozdziałów: tak jak przystało na wywód naukowy najpierw tych o charakterze teoretycznym i metodologicznym (s. 12-85), dalej badawczych (s.86-305) oraz wniosków

(s. 306- 308). Sztuką dziś coraz trudniejszą jest wyważenie proporcji między wskazanymi fragmentami rozprawy. Mgr M. Czajkowska zna właściwą miarę: istotne merytorycznie rozdziały badawcze słusznie dominują nad rozważaniami sprawozdającymi teorię i metodę, a te w wystarczający sposób potwierdzają przygotowanie badaczki do realizacji tematu.

W rozdziale pierwszym autorka referuje stan badań (tak polskich, jak i zagranicznych) na temat zachowań językowych dzieci z dysfunkcjami determinującymi rozwój kompetencji językowej i komunikacyjnej dzieci, w rozdziale drugim skupia się na przybliżeniu podstaw terminologicznych dysertacji (m.in. takich pojęć jak: zdolność językowa, mentalna reprezentacja języka, kompetencja językowa, kompetencja komunikacyjna). Z punktu widzenia realizacji podjętego problemu badawczego ważne treści zawiera rozdział trzeci, poświęcony wieloaspektowemu wprowadzeniu (por. m.in. kwestie zagrożeń i obciążeń prenatalnych, okołoporodowych, charakterystyka noworodków z grup ryzyka, odruchowych reakcji okresu prelingwalnego i inne) w zagadnienia związku między odruchowymi reakcjami okresu prelingwalnego a akwizycją języka i rozwojem mowy dziecka. Tak samo istotną rolę w strukturze pracy odgrywa rozdział czwarty, w którym badaczka referuje główne założenia poszczególnych (por. m.in. teorie behawiorystyczne, natywizm, kognitywizm, koneksjonizm, teoria społeczno-pragmatyczna) koncepcji przyswajania języka przez dziecko. Z kolei cel porównawczy badań (na tle normy rozwojowej) uzasadnia przedstawioną w rozdziale piątym charakterystykę rozwoju mowy: od okresu niemowlęctwa (pierwszy rok życia) do ukształtowania się systemu językowego dzieci pięcioletnich i sześcioletnich. Następny rozdział, szósty, ma charakter badawczy i wnioskujący. W poszczególnych jego podrozdziałach autorka – poza opisem celu badań, narzędzi badawczych, materiału badawczego itp. – prezentuje wyniki analizy jakościowej i ilościowej (por. np. zaburzenia sensomotoryczne, rozumienie prostych poleceń słownych, artykulacja, kompetencje receptywne i produktywne) i podejmuje próbę przedstawienia ich w kontekście poszczególnych teorii przyswajania języka. Całość monografii zamyka Zakończenie, które – a to godne podkreślenia – nie stanowi prostej sumy poszczególnych rozdziałów pracy, jako że autorka kreśli perspektywy badań nad akwizycją mowy integrujące różne koncepcje, także w celu skutecznych działań rehabilitacyjnych, terapeutycznych, logopedycznych itp.

Zarysowana struktura pracy jest – w mojej ocenie – przemyślana, poszczególne treści logiczne następują po sobie, czemu wyraz daje sama autorka w tekstowych wyznacznikach spójności tekstu (por. np. fragment: „ (...) niezbędne jest uprzednie przybliżenie założeń kluczowych psycholingwistycznych teorii przyswajania języka przez dziecko” (s. 57) czy „Omówione zagadnienia (...) tworzą teoretyczną podstawę prezentowanej w rozdziale

empirycznym analizie zachowań językowych dzieci (...)” (s. 84-85). Może jedynie sugerowałabym refleksję nad innym usytuowaniem w strukturze pracy rozdziału piątego pt. „Prawidłowy rozwój mowy”.

Poszczególne rozdziały i podrozdziały są ogólnie wartościowe merytorycznie i ciekawe poznawczo. Na uwagę zasługuje część empiryczna pracy, tj. opis zaburzeń sensomotorycznych oraz analiza na ich tle rezultatów realizacji – według kwalifikacji: poprawne, komunikatywne, błędne, niezrozumiałe, za pomocą gestu, bez odpowiedzi – poszczególnych zadań testowych, m.in. kompetencji gramatycznej, składniowej, artykulacji itd. W wystarczający sposób potwierdza ona umiejętności analityczno-opisowe doktorantki według drobiazgowych, wymagających poświęcenia i pracowitości studiów przypadku, tj. metody chętnie stosowanej zwłaszcza w pedagogice, psychologii, ale też w psycholingwistyce. Autorka „buduje” szczegółowe ministudia dla każdego przypadku, choć powielający się w nich określony jakościowo-ilościowy schemat analityczno-opisowy może czynić lekturę nieco monotonna, nawet nużąca. Na tym tle niewątpliwą zaletę stanowi porządkowanie danych w licznych ujęciach tabelarycznych (161 tabel). Nie można też odmówić mgr M. Czajkowskiej umiejętności formułowania wniosków, choć – w mojej ocenie – nadal może doskonalić się w syntezie materiału badawczego. Wyróżnić chcę, interesujące również czytelniczko, rozdziały podsumowujące rezultaty badań w świetle psycholingwistycznych teorii języka oraz sformułowane wnioski. Cenna jest zwłaszcza próba ukazania związku między charakterem zaburzeń (objaw deficytów neurologicznych lub niedojrzałości układu nerwowego, lub skutek wyłącznie zmian anatomicznych, bądź niedosłuchu) a procesem przyswajania języka (por. niedoskonała kompetencja językowa, zakłócona kompetencja językowa oraz bez zakłóceń) przez badane dzieci.

Lektura pracy skłania mnie nadto do podzielenia się pewnymi wątpliwościami czy sugestiami do przemyślenia przez doktorantkę. Uwagi dyktuje głównie ocena posługiwania się przez mgr M. Czajkowską zapisem fonetycznym sławistycznym. Używanie takiego w celu odzwierciedlenia realizacji wypowiedzi dziecięcych autorka deklaruje wprost na s. 101: „Wypowiedzi dzieci opatrzone zostały transkrypcją podaną w sławistycznym alfabecie fonetycznym (...)”. Tymczasem w trakcie analizy struktur syntaktycznych (por. s. 280-291) stosuje zapis ortograficzny, co akurat uważam za właściwe, choć trzeba było podać stosowną informację. Poza tym drobiazgiem zastrzeżenie budzą jednak niektóre błędne realizacje cech wymowy (np. bez upodobnień pod względem dźwięczności, neutralizacji dźwięczności w wygłosie absolutnym, bez znaku diakrytycznego spalatalizowania) w zapisach fonetycznych, tak w części empirycznej, jak i powtarzające się w aneksie. Tytułem przykładu

podam: [v paśeck'i], s. 118, s. 120; [z kulfkam'i], s.126; [filanka], s.119, s.120; [flun'e], s. 120; [piše], s.169; [v pask'i], s. 144, s.196, s. 197; [ćiasta], s. 141, s. 142; [v kuxni], s. 140, s. 142, s.191, s. 196, s. 195; [tależ], s. 232; [nad?], s. 156 itd. Nie można też nie zauważyć, że autorka w trakcie analizy cech artykulacyjnych wypowiedzi zamiast w nawiasach prostokątnych umieszczać grafemy alfabetu fonetycznego zapisuje po prostu litery – por. interpretacje typu: „(...) głosek szeregu szumiącego [sz, ż, cz, dż]” s. 110; „ (...) substytucję głosek [w→d] (...), [f →h], (...) substytucję głosek [s→h]” s. 110; „wymowa głoski [a]”, s.270 itd. (rezygnuję z cytowania pozostałych uchybień, zaznaczając je na odpowiednich stronach pracy). Przywołane niedociągnięcia skutkują poważniej, bo błędnymi analizami cech wymowy badanych dzieci. Rzecz dotyczy dwóch kwestii. Po pierwsze nieodróżnianie miękkości od zmiękczenia powoduje błędną kwalifikację, tj. „brak zmiękczenia głoski [n]” (por. przykłady typu: [ne ma stolu], s.114; neśe lody, s. 138 i in.) zamiast substytucji. Po drugie w świetle reguł ogólnopolskiej normy wymawianiowej nie mogę zaakceptować interpretacji dźwiękowej realizacji <a> w wygłosie wyrazu (por. w pracy przykłady typu [som], s.118 itp.) jako: „brak samogłoski w wygłosie”.

Niejako już na marginesie proponuję autorce dyskusję na temat zastosowania do analizy mowy dziecięcej normatywnej kategorii błędu (por. „błędy artykulacyjne”, s. 263 itd.), skoro mamy do czynienia z cechami osobliwymi w okresie rozwoju swoistej mowy dzieci w wieku przedszkolnym.

Literatura przedmiotu. Bibliografia jest rozbudowana, obejmuje 328 publikacji autorów zarówno polskich, jak i obcych. Wybór literatury przedmiotu pozostaje w zgodzie z tematem dysertacji i jest wystarczający do jego interdyscyplinarnego ujęcia. Poza opracowaniami stricte lingwistycznymi, dotyczącymi rozwoju mowy dzieci, autorka trafnie wykorzystuje prace na temat teorii psycholingwistycznych czy publikacje z zakresu innych jeszcze dyscyplin i dziedzin nauki, choćby medycyny, pedagogiki, psychologii, logopedii. Dobór literatury przedmiotu oceniam jak najbardziej pozytywnie, choć z obowiązku i z szacunku dla osiągnięć poprzedników przypominam nazwiska Marii Zarębiny, Lidii Geppertowej, Marii Chmury-Klektowej, Barbary Bonieckiej, Haliny Zgólkowej, czy Grażyny Sawickiej, których wkład w rozwój badań nad językiem dzieci ma dziś wartość niekwestionowaną. W związku z psycholingwistycznym tłem rozważań upomniałabym się natomiast o refleksję mgr M. Czajkowskiej na temat publikacji Józefa Porayskiego-Pomsty: *Umiejętności komunikacyjne dzieci w wieku przedszkolnym. Studium psycholingwistyczne*, Warszawa 1995. Na przyszłość zaś podpowiadam, mało jednak w rozprawie reprezentowany, wartościowy dorobek gdańskiego środowiska językoznawczo-logopedycznego, np. publikacje Ewy

Czaplewskiej, Katarzyny Kaczorowskiej-Bray oraz Stanisława Milewskiego, zwłaszcza studia obejmujące akwizycję języka przez dzieci z różnymi dysfunkcjami (m.in. niewidome, z uszkodzonym narządem wzroku, niepełnosprawne intelektualnie czy ze specyficznymi zaburzeniami rozwoju językowego).

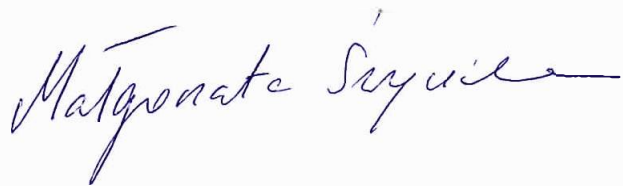
Język i technika pisarska. Rozprawa doktorska napisana jest językiem zasadniczo sprawnym i poprawnym zarówno w odmianie polszczyzny ogólnej, jak i w stylu naukowym. W trakcie lektury pracy zauważyłam niewiele (jak na tak obszerną rozprawę) uchybień językowo-stylistycznych oraz błędów korekty literowej. Usterki zaznaczam na marginesach komputerowego wydruku pracy, który traktuję jako integralną część niniejszej recenzji.

Technika pisania pracy naukowej ogólnie zasługuje na pozytywną ocenę. Autorka we właściwy sposób rozbudowuje zasadniczą część dysertacji za pomocą licznych przypisów merytorycznych. W niektórych miejscach można by nawet zastanowić się nad ich zasadnością, skoro powielają treści zawarte w podstawowym wywodzie – tytułem przykładu wymienię przypis 8, który brzmi tak samo jak wypowiedzenie na s. 9: „Okres prelingwalny to czas poprzedzający werbalizację”. W pracy naukowej można też było zrezygnować z przypisów merytorycznych na temat „ruchów horyzontalno-wertykalnych języka” (por. przypis 9) czy objaśnień wyrazów: „niemowlę”, „noworodek” (por. przypisy 10, 15).

Ponadto doktorantka właściwie posługuje się przypisami bibliograficznymi tekstowymi, choć zdarza się, że źródłem cytatu czyni tekst pośredni, co trudno zaakceptować zwłaszcza w przypadku dostępnych prac polskich badaczy (por. np. Kądzielawa 1983, za: Mazurkiewicz-Sokołowska 2010:77; Damasio 2003, za: Mazurkiewicz-Sokołowska 2010:138-139; Chalmers 2003, za: Mazurkiewicz-Sokołowska 2010:138).

Podsumowanie. Sformułowane uwagi czy postulaty recenzenckie nie podważają wartości merytorycznej i poznawczej rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Czajkowskiej. Z lektury pracy wyłania się obraz badaczki pracowitej i skrupulatnej, dobrze przygotowanej teoretycznie i metodologicznie do prowadzenia badań naukowych. Doceniam zarówno podjęcie ważnego problemu badawczego, zgromadzenie obszernego materiału badawczego w grupie dzieci z określoną dysfunkcją, wysiłek analityczno-opisowy, jak i istotne dla praktyki terapeutycznej rezultaty badań. Myśli, pytania itp. recenzenckie traktuję jako zaproszenie do dyskusji w trakcie publicznej obrony rozprawy doktorskiej, na którą autorka – według mnie – na pewno zasługuje.

Konkluzja. Praca mgr Magdaleny Czajkowskiej pt. *Zachowania językowe dzieci w wieku 3-6 lat z zaburzeniami odruchowych reakcji okresu prelingwalnego w świetle psycholingwistycznych teorii języka* spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i na tej podstawie zwracam się do Rady Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego o dopuszczenie jej autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego, w tym do publicznej dyskusji nad tekstem rozprawy.



Bydgoszcz, 13 grudnia 2018 r.